

*Pracując w obszarze profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych i/lub w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej, nie możemy nie dostrzegać związku pomiędzy używaniem alkoholu i przemocą. Trzeba jednak pamiętać, że związek ten nie jest przyczynowo-skutkowy, a problem przemocy domowej nie dotyczy wyłącznie rodzin z problemem uzależnienia od alkoholu.*

## ALKOHOL A PRZEMOC DOMOWA

Katarzyna Michalska

Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom

Początkiem publicznej debaty na temat przemocy domowej było opublikowanie przez naukowców z Uniwersytetu w New Hampshire na łamach czasopisma „Journal of Marriage and the Family” (1971) wyników badań, z których wynikało, że we współczesnym im społeczeństwie przemoc jest zjawiskiem powszechnym, obecnym w większości kultur. Autorzy tych badań stwierdzili, że jest bardziej prawdopodobne, iż ludzie zostaną zabici, napadnięci, uderzeni, pobici lub spoliczkowani we własnym domu i przez członków własnej rodziny, niż że stanie się to gdzie indziej, a sprawcami będą obcy ludzie. Potwierdzeniem tego były m.in. policyjne statystyki, z których wynikało, że w Stanach Zjednoczonych około 40% wszystkich zabójstw to skutek przemocy domowej, w Wielkiej Brytanii wskaźnik ten wynosił około 42%, a w Australii – 44%.

Obecnie, według szacunków Światowej Organizacji Zdrowia, 30% kobiet na świecie doznaje przemocy fizycznej i/lub seksualnej ze strony swojego partnera/męża. W zależności od regionu świata problem przemocy w intymnych związkach dotyczy od 20% kobiet na zachodnim Pacyfiku, 22% kobiet w krajach o wysokich dochodach i Europie, 25% kobiet w regionach Ameryk, do 33% w regionie Afryki i 33% w Azji Południowo-Wschodniej. Na całym świecie aż 38% wszystkich zabójstw kobiet dokonują osoby, z którymi były one w bliskich związkach intymnych (partnerzy, mężowie)<sup>1</sup>.

Drugą pod względem liczebności kategorią osób doświadczających przemocy domowej są dzieci.

### Przemoc domowa – polskie uregulowania definicyjne

Ponad 1/3 Polaków (36%) przyznaje, że przynajmniej raz doświadczyła którejkolwiek z form przemocy domowej

(fizycznej, psychicznej, seksualnej lub ekonomicznej). Nieco mniej, bo 30% badanych, doświadczyło przemocy więcej niż raz, natomiast co dziewiąty (11%) doznał jej wielokrotnie. Najczęściej doświadczaną przez Polaków formą przemocy jest przemoc psychiczna. Przynajmniej raz była ona udziałem 31% badanych<sup>2</sup>. Policjanci w Polsce podejmują rocznie ok. 65-70 tys. interwencji związanych z przemocą domową i skutkujących wszczęciem procedury „Niebieskie Karty”. Kolejne 30 tys. przypadków związanych z przemocą wobec najbliższych rejestrują i zgłaszają pracownicy socjalni, przedstawiciele oświaty, ochrony zdrowia oraz członkowie gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy domowej (Dz.U. z 2024 r. poz. 424) definiuje przemoc domową jako jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie, wykorzystujące przewagę fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną, naruszające prawa lub dobra osobiste osoby doświadczającej przemocy domowej, w szczególności:

- narażające tę osobę na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia lub mienia,
- naruszające jej godność, nietykalność cielesną lub wolność, w tym seksualną,
- powodujące szkody na jej zdrowiu fizycznym lub psychicznym, wywołujące u tej osoby cierpienie lub krzywdę,
- ograniczające lub pozbawiające tę osobę dostępu do środków finansowych lub możliwości podjęcia pracy lub uzyskania samodzielności finansowej,
- istotnie naruszające prywatność tej osoby lub wzbudzające u niej poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, w tym podejmowane za pomocą środków komunikacji elektronicznej (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy).

Ustawa odpowiada na pytanie, kto może być osobą doznającą przemocy domowej (art. 2 ust. 1 pkt. 2 ustawy), i wskazuje:

- a) małżonka, także w przypadku gdy małżeństwo ustało lub zostało unieważnione, oraz jego wstępnych, zstępnych, rodzeństwo i ich małżonków,
- b) wstępnych i zstępnych oraz ich małżonków,
- c) rodzeństwo oraz ich wstępnych, zstępnych i ich małżonków,
- d) osobę pozostającą w stosunku przysposobienia i jej małżonka oraz ich wstępnych, zstępnych, rodzeństwo i ich małżonków,
- e) osobę pozostającą obecnie lub w przeszłości we wspólnym pożyciu oraz jej wstępnych, zstępnych, rodzeństwo i ich małżonków,
- f) osobę wspólnie zamieszkującą i gospodarującą oraz jej wstępnych, zstępnych, rodzeństwo i ich małżonków,
- g) osobę pozostającą obecnie lub w przeszłości w trwałej relacji uczuciowej lub fizycznej niezależnie od wspólnego zamieszkiwania i gospodarowania,
- h) małoletniego

– wobec których jest stosowana przemoc domowa.

Jednocześnie ustawodawca podkreśla, że małoletni, który jest świadkiem przemocy domowej, jest także osobą doznającą przemocy domowej.

Zgodnie z ustawą osobą stosującą przemoc domową zawsze będzie pełnoletni, który dopuszcza się przemocy domowej wobec osób, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy.

## Alkohol jako czynnik ryzyka przemocy domowej

Kiedy dowiadujemy się o kolejnych, często tragicznych, przypadkach przemocy domowej, wiele osób zadaje sobie pytanie: dlaczego ludzie krzywdzą swoich najbliższych? Co takiego dzieje się z ludźmi, że dopuszczają się zachowań, które niejednokrotnie doprowadzają do hospitalizacji, a nawet śmierci dziecka lub partnerki/partnera?

W powszechnej opinii „przyczyną” przemocy domowej jest alkohol. Warto przyjrzeć się relacji alkohol a przemoc, ponieważ jej złożoność jest szczególna. Żadne bowiem badania nie potwierdziły zależności przyczynowo-skutkowej pomiędzy używaniem alkoholu a przemocą domową, a jednocześnie wszystkie wskazywały alkohol

jako czynnik ryzyka pojawienia się przemocy w rodzinie/związku.

W 1990 roku B.J. Bushman i H.M. Cooper z Uniwersytetu Stanowego Iowy w opublikowanych wynikach przeglądu badań nad wpływem alkoholu na zachowanie<sup>3</sup> podkreślali: „Żaden inny środek nie pozostaje w tak ścisłych związkach z agresją jak alkohol”. Trzy lata później brytyjski biolog zachowań P. Brain, na podstawie sporządzonego przez zespół swoich współpracowników przeglądu badań<sup>4</sup>, stwierdził: „Alkohol nie jest środkiem wywołującym agresję”. Można byłoby więc powtórzyć za Klausem Miczkim: „To zdumiewające, zupełnie zdumiewające. Dwie osoby patrzą na te same dane i dochodzą do przeciwstawnych wniosków. Wszyscy chcą wiedzieć, kto ma rację”<sup>5</sup>.

Statystyki policyjne na całym świecie wskazują na związek pomiędzy spożywaniem alkoholu a stosowaniem przemocy wobec najbliższych. Brytyjska policja podaje, że 2/3 zgłoszonych przypadków przemocy domowej dotyczy sytuacji, kiedy sprawca przemocy „był pod wpływem alkoholu”. Australijskie badania pokazują, że przemoc domowa w formie przemocy fizycznej, która może skutkować obrażeniami zagrażającymi życiu, jest dwa razy bardziej prawdopodobna w rodzinach z problemem alkoholowym niż w rodzinach, w których problem taki nie występuje<sup>6</sup>. Dodatkowo w australijskich badaniach wskazano na istotny związek pomiędzy gęstością punktów sprzedaży alkoholu a wskaźnikami dotyczącymi przemocy domowej na danym terenie<sup>7</sup> (*Im większa dostępność alkoholu, tym większa skala przemocy domowej*). W Stanach Zjednoczonych w 40% zgłoszonych przypadków przemocy domowej alkohol był czynnikiem towarzyszącym przemocy. W Polsce z danych Komendy Głównej Policji wynika, że ponad 60% osób podejrzanych o stosowanie przemocy domowej w chwili interwencji policjantów w ramach procedury „Niebieskie Karty” było w stanie nietrzeźwości.

Już w połowie lat 90. XX wieku w Polsce zwrócono uwagę na związek pomiędzy używaniem alkoholu i przemocą w rodzinie. Badania przeprowadzone przez Instytut Psychologii Zdrowia PTP<sup>8</sup> wśród żon i partnerek uzależnionych od alkoholu mężczyzn pokazały, że kobiety te żyją w chronicznym stresie, mają zaburzony obraz siebie, przeżywają silne poczucie wstydu i winy, odczuwają szereg dolegliwości psychosomatycznych, chorują na depresję, są narażone na różnego rodzaju urazy fizyczne itp. Wszystkie te cechy i objawy były

charakterystyczne dla osób doznających przemocy domowej. Z badań tych wynikało, że 78% partnerek uzależnionych mężczyzn doznawało przemocy fizycznej, a 90% – przemocy psychicznej.

Badania przeprowadzone przez L. Walker (1984) na kobietach doznających przemocy<sup>9</sup> wykazały, że 67% osób, które stosowały wobec nich przemoc, często nadużywało alkoholu, ale tylko 1/5 spośród nich była pod wpływem alkoholu podczas wszystkich incydentów związanych ze stosowaniem przemocy. Potwierdziły to badania Kantora i Strausa (1987), które wskazują, że w 76% przypadków rodzin, w których stwierdzono, że sprawca przemocy nadużywa alkoholu, dochodziło

także do aktów tzw. przemocy trzeźwej, a więc przemoc miała miejsce także wtedy, gdy osoba stosująca przemoc była trzeźwa. Dane te jednoznacznie pokazują, że większość przypadków przemocy domowej ma związek z alkoholem, jednak do przemocy dochodzi także wtedy, kiedy sprawca przemocy jest trzeźwy. Oznacza to, że nie można wskazać jednokierunkowej zależności pomiędzy używaniem alkoholu a stosowaniem przemocy. Bezsporne jest jednak, że to, czy osoba stosująca przemoc jest pod wpływem alkoholu, czy nie, ma wpływ na intensywność przemocy i jej siłę.

Intensywność zachowań przemocowych jest większa, kiedy osoba stosująca przemoc, jest w stanie nietrzeźwości. Badania pokazują, że mężczyźni wykazują większą agresywność wobec swoich partnerek po spożyciu alkoholu, a kobiety są bardziej narażone na przemoc, jeśli ich partnerzy nadużywają alkoholu<sup>10</sup>. Wydaje się, że wiąże się to z tym, jaki wpływ na człowieka ma alkohol. Po pierwsze, osoby będące pod wpływem alkoholu, mogą mieć ograniczoną kontrolę nad swoim zachowaniem, wzrasta w nich poczucie pewności siebie i nieuzasadnione przekonanie co do słuszności i nieomyślności własnych działań i poglądów itp. Po drugie, u osób w stanie nietrzeźwości mogą pojawić się zaburzenia poznawcze, co może ograniczać rozumienie i analizę sytuacji, w której aktualnie znajduje się dana osoba, utrudniać rozpoznawanie własnych i cudzych

emocji oraz zachowań, uruchamiać własną interpretację tego, co robią i mówią inne osoby itp.

I wreszcie po trzecie, osoby, które stosowały przemoc domową, będąc w stanie nietrzeźwości, starają się zminimalizować własną odpowiedzialność za zachowania agresywne i przekonują, że gdyby byli trzeźwi, nigdy nie stosowaliby przemocy. To, że osoby stosujące przemoc chętnie sięgają po argument, że nadużywanie alkoholu było „przyczyną” stosowania przemocy wobec bliskich, pokazały m.in. badania przeprowadzone na zlecenie Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej przez Millward Brown SMG/KRC<sup>11</sup>, z których wynika, że 42% badanych osób stosujących przemoc wobec swoich

bliskich, stwierdziło, że powodem przemocy wobec najbliższych był fakt nietrzeźwości – *Byłem/byłam pod wpływem alkoholu* (44% przyznało się do stosowania przemocy fizycznej, 46% do przemocy psychicznej i 60% do przemocy seksualnej). Wskaźniki te znajdują potwierdzenie w doświadczeniu osób doznających przemocy domowej, które stwierdzają, że osoba stosująca wobec nich przemoc domową była pod wpływem alkoholu w 46% przypadków przemocy fizycznej, 45% przemocy psychicznej, 40% przemocy seksualnej oraz 38% przemocy ekonomicznej<sup>12</sup>. Co

*Ponad 1/3 Polaków przyznaje, że przynajmniej raz doświadczyła którejś z form przemocy domowej: fizycznej, psychicznej, seksualnej lub ekonomicznej. Nieco mniej badanych (30%) doświadczyło przemocy więcej niż raz, natomiast co dziewiąty (11%) doznał jej wielokrotnie. Najczęściej doświadczaną przez Polaków formą przemocy jest przemoc psychiczna. Przynajmniej raz była ona udziałem 31% badanych.*

ciekawe, w badaniach populacyjnych kobiety częściej niż mężczyźni wiążą przemoc w rodzinie z nadużywaniem alkoholu przez sprawcę przemocy (55% kobiet i 33% mężczyzn)<sup>13</sup>.

Powszechnie uważa się, że problem nadużywania alkoholu to problem osoby stosującej przemoc domową. W kontekście wyżej przedstawionych wyników badań wydaje się to uzasadnione. Tymczasem okazuje się, że kobiety, które doznają przemocy, są 15 razy bardziej narażone na nadużywanie alkoholu niż kobiety, które przemocy nie doznają<sup>14</sup> (np. w Islandii 22% kobiet ofiar przemocy w rodzinie sięga po alkohol). Nie mogą poradzić sobie z nagromadzonym napięciem i stresem wynikającym z doznawanych aktów agresji partnera/męża, kobiety sięgają po alkohol, traktując go jako substancję, która pozwoli łatwo odciąć się od niełatwej

rzeczywistości, problemów i trudnych emocji. Alkohol jest traktowany jako „środek znieczulający”, który pozwoli na zmniejszenie fizycznych i psychicznych konsekwencji doznawania przemocy. Jako łatwo dostępny środek uspokajający i poprawiający samopoczucie, gwarantuje on szybkie wyciszenie i uspokojenie oraz poradzenie sobie z przykrymi stanami emocjonalnymi (strach, lęk, wstyd, poczucie winy). Te doraźne „korzyści” wynikające ze spożywania alkoholu powodują, że osoby doznające przemocy mogą wpaść w pułapkę uzależnienia.

Nie można pominąć jeszcze jednego aspektu związku „alkohol i przemoc domowa”. Badania pokazują, że kobiety uzależnione od alkoholu częściej niż inne narażone są na przemoc domową (Hutchison<sup>15</sup>; Iverson i in.<sup>16</sup>). Na przykład w Stanach Zjednoczonych 44% kobiet będących w terapii uzależnienia doznawało przemocy w okresie intensywnego picia. Przemoc w takim przypadku staje się narzędziem ich „dyscyplinowania” lub karania przez partnera za nadmierne spożywanie alkoholu. Przemoc może też być pozorną formą „motywowania” do zaprzestania picia i podjęcia leczenia odwykowego. Za każdym razem stanowi jednak „pretekst” dla osoby stosującej przemoc, a także (jednocześnie) usprawiedliwienie dla jego zachowań przemocowych. Takie sytuacje są bardzo niebezpieczne dla osób doznających przemocy domowej ze względu na ich społeczną akceptację. Nadużywanie alkoholu przez mężczyzn jest akceptowane, natomiast takie samo zachowanie kobiet spotyka się z dezaprobatą, a sama kobieta z ostracyzmem. Świadczenie przemocy domowej wobec kobiet pijących szkodliwie lub ryzykownie albo kobiet uzależnionych, nawet jeśli będą dostrzegać krzywdzenie jej przez partnera, to mogą racjonalizować to faktem, że nie wywiązuje się ona z zadań wynikających z roli żony i/lub matki. Łatwiej jest poradzić sobie z własnymi emocjami wynikającymi z bycia świadkiem przemocy domowej i zaakceptować przemoc, kiedy dostrzeżemy, że ofiara np. nie zajmuje się domem i dziećmi, zaniedbuje rodzinę, znika z domu lub sama zachowuje się agresywnie wobec swoich najbliższych. Sprzyja to również zniesieniu odpowiedzialności za brak reakcji na przemoc.

## Podsumowanie

Pracując w obszarze profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych i/lub w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej, nie możemy nie dostrzegać związku

między używaniem alkoholu i przemocą. Trzeba jednak pamiętać, że związek ten nie jest przyczynowo-skutkowy, a problem przemocy domowej nie dotyczy wyłącznie rodzin z problemem uzależnienia od alkoholu. Badania pokazują, że „(...) prawdziwe problemy sprawiają ci, którzy upijają się od okazji do okazji, w niedzielne popołudnie po meczu futbolowym, w piątkowy wieczór po całym tygodniu pracy”<sup>17</sup>. Nie możemy zapominać także o innych czynnikach ryzyka przemocy domowej, takich jak: trudna sytuacja finansowa rodziny, utrata pracy, trudna sytuacja mieszkaniowa, przewlekła choroba w rodzinie, doświadczanie przemocy w dzieciństwie, cechy osobowości itp. Skumulowanie różnych czynników ryzyka zwiększa prawdopodobieństwo przemocy domowej, ale jej nie warunkuje.

## Przypisy

- <sup>1</sup> <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/violence-against-women>
- <sup>2</sup> „Polacy wobec problemu przemocy w rodzinie oraz opinii ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie”, TNS OBOP na zlecenie MPiPS, 2007.
- <sup>3</sup> „Effect of alcohol on human aggression: An integrative research review”, *Psychological Bulletin* 1990.
- <sup>4</sup> „Diversity of animal models of aggression: Their impact on the putative alcohol/aggression link”, *Journal of Studies of Alcohol* 1993.
- <sup>5</sup> Niehoff D., „Biologia przemocy”, *Media Rodzina* 2001.
- <sup>6</sup> Mayshak R. i in., „Alcohol-involved family and domestic violence reported to police in Australia”, 2020.
- <sup>7</sup> Livingston M.A., „Longitudinal analysis of alcohol outlet density and domestic violence”, 2011.
- <sup>8</sup> Instytut Psychologii Zdrowia PTP – Analiza Przebiegu i Efektów Terapii Osób Współuzależnionych APETOW, 1997.
- <sup>9</sup> Walker L.E., „The Battered Woman Syndrome”, Springer, New York 1984.
- <sup>10</sup> Reno J., Marcus D., Leary M.-L., Samuels J.E. (2010), Full Report of the Prevalence, Incidence, and Consequences of Violence Against Women. Department of Justice. Raport dostępny pod adresem: <https://www.ncjrs.gov/pdffiles1/nij/183781.pdf>
- <sup>11</sup> „Diagnoza dotycząca osób stosujących przemoc w rodzinie: badanie uczestników programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych”, 2012.
- <sup>12</sup> Polacy wobec problemu przemocy w rodzinie oraz opinii, ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie, TNS OBOP na zlecenie MPiPS, 2007.
- <sup>13</sup> „Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce wobec kobiet i mężczyzn”, TNS OBOP na zlecenie MPiPS, 2010.
- <sup>14</sup> <https://www.addictioncenter.com/addiction/domestic-violence/>
- <sup>15</sup> Hutchison I.W. (1999), „Alcohol, fear and woman abuse”, *Sex Roles: A Journal of Research*, 40(11-12), 893-920.
- <sup>16</sup> Iverson K.M., Litwack S.D., Pineles S.L., Suvak M.K., Vaughn R.A., Resick P.A., „Predictors of intimate partner violence revictimization”, 2013.
- <sup>17</sup> Niehoff D., „Biologia przemocy”, *Media Rodzina*, 2001, s. 352.